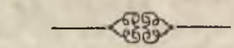
№ 63. Sobota 17. Marca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 15. marca. Dnia 15. marca 1855 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część II. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1855 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

Nr. 2. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 27. grudnia 1854 tyczące się wieku, który osiągnąć winni ci, którzy w obrębie administracyjnym c. k. konsystoryów ewangelickich w Wiédniu umieszczeni być chcą jako pastorowie, kaznodzieje lub kapłani pomocniczy.

Nr. 3. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 29. grudnia 1854 odnoszące się do warunków przyjmowania k. bawarskich poddanych do związku Państwa Austryackiego.

Nr. 4. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 29. grudnia 1854 tyczące się stosunku urzędów podatkowych do urzędów powiatowych i ich przełożonych do sądów pierwszej instancyi, tudzież do wyższych władz dodatkowych i skarbowych.

Nr. 5. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30. grudnia 1854 obejmujące najwyższe postanowienia o przywdziewaniu i oznakach żałoby Dworu na uniformach urzędników rządowych.

Nr. 6. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 30. grudnia 1854 w przedmiocie zaprowadzenia na próbę urządzeń związku celnego tyczących się organizacyi urzędów celnych i straży skarbowej w okręgu kameralnym krakowskim, zacząwszy od dnia 31. stycznia 1855 roku.

Nr. 7. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z dnia 1. stycznia 1855, mocą którego urządza się stosunki językowe na gymnazyach w Węgrzech, Siedmiogrodzie i Województwie Serbskiem z Banatem Temeskim.

Nr. 8. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 4. stycznia 1855 tyczące się rozciągnienia ulżeń celnych w obrocie wzajemnym ze związkiem celnym na towary żelazne nieszlifowane, niepoliterowane, nielakierowane w połączeniach, przypuszczonych na zasadzie traktatu handlowego i celnego z d. 19. lutego 1853. r.

Nr. 9. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 4. stycznia 1854, mocą którego w skutku najwyższych postanowień z dnia 20. października i 23. grudnia 1854 r. wydane zostają nowe postanowienia co do żeglugi parowej na jeziorach krajowych, strumieniach i rzekach, oraz na wszystkich wodach granicznych wewnętrznych Cesarstwa Austryackiego.

Nr. 10. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7. stycznia 1855, mocą którego rozpoczną prokuratury rządowe czynność urzędowania swego.

Nr. 11. Rozporządzenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowli publicznych z dnia 15. stycznia 1855, mocą którego urządza się w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, postępowanie przy udzieleniu koncesyi na przedsiębierstwa pojedynczego transportu osób.

Nr. 12. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 16 stycznia 1855, tyczące się upoważnienia udzielonego ces. król. urzędowi celnemu Confluente i król. sardyńskiemu urzędowi celnemu Costa Carolina do wzajemnego przekazywania towarów przechodowych.

Nr. 13. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20. stycznia 1855 o prowadzeniu protokołów handlowych.

Nr. 14. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 18. stycznia 1855, mocą którego rozwiązują się wątpliwości względem właściwości urzędów powołanych do śledztwa i karania pierwszych dwóch przypadków przestępstw, objętych w §. 478 powszechnej ustawy karnej z d. 27. maja 1852 r.

Nr. 15. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 18. stycznia 1855, mocą którego wydaje się objaśnienie do §. 478 powszechnej ustawy karnej z dnia 27. maja 1852. roku.

Nr. 16. Rozporządzenie ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości z dnia 18. stycznia 1855 o zastosowaniu rozporządzenia cesarskiego z dnia 19. marca 1853.

Nr. 17. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25. stycznia 1855, tyczące się przesiedlania mieszkańców innych krajów koronnych Monarchii do Węgier i krajów niegdyś do nich należących.

Nr. 18. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 25. stycznia 1855 o zakazie dzielenia domów położonych w mieście Hallein.

Sprawy krajowe.

Lwów, 16. marca. W pamięć urodzin Najjaśniejszej Arcyksiężniczki *Zofii Fryderyki*, złożyła młodzież starozakonna niemieckiej głównej szkoły we Lwowie kwotę 15 złr. 45 kr., i przesłała ją dyrekcyi z tą prośbą, by dwie trzecich części z tego obrócono na przysposobienie odzieży dla ubogich dzieci żydowskich w zakładzie ochrony drobnych dziatek, a jedną trzecią część na rzecz zakładu dla dzieci chrześciańskich.

Lwów, 7. marca. Kilku członków tutejszej izby handlowej i przemysłowej spólnie z kilkoma członkami komitetu funduszu pożyczek Franciszka Józefa i towarzystwa strzelców miejskich wyprawili d. 18. lutego r. b. bal na rzecz funduszu pożyczek Franciszka Józefa dla lwowskich rzemieślników, na który towarzystwo strzelców miejskich pozwoliło bezpłatnie lokalność na strzelnicy. Z balu tego wpłynął czysty dochód w sumie 727 złr. 58 kr. m. k., którą na rzecz wspomnionego funduszu złożono w galicyjskiej kasie oszczędności.

Magistrat stolicy ma sobie za przyjemny obowiązek podać te usiłowania ze strony członków lwowskiej izby handlowej i przemysłowej, komitetu funduszu pożyczek Franciszka Józefa i towarzystwa strzelców miejskich ku pomyślności spółobywateli z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

Wiédeń, 13. marca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem pismem własnoręcznem z d. 10. b. m. c. k. internuncyusza i pełnomocnego ministra przy Porcie ottomańskiej Karola barona *Bruck* mianować Swym ministrem finansów. *(W. Z.)*

(Don Carlos Marya Izydor.)

Wiédeń, 10. marca. *Oestr. Ztg.* pisze: Przed niewielą dniami rozeszła się po całej Europie wieść o śmierci wielkiego i potężnego monarchy, dzisiaj zaś donoszą nam telegrafem o śmierci księcia, który będąc niegdyś przeznaczony rządzić wielkim i wspaniałym krajem doznawał aż do końca życia najdotkliwszych ciosów losu. Jestto *Don Carlos* Marya Izydor, najstarszy brat Ferdynanda VII. i niegdyś głowa Karlistów hiszpańskich. Wiadomo powszechnie, że gdy książę Anjou, wnuk Ludwika XIV., Filip V. wstąpił

w r. 1700 na tron hiszpański było jednym z jego pierwszych aktów rządowych zaprowadzenie salickiej ustawy w hiszpańskim statucie sukcesyjnym. Ustawa ta była prawomocna aż do Ferdynanda VII., który zniesieniem ustawy salickiej zaprowadził znowu stare hiszpańskie prawo sukcesyjne, według którego w razie jeżli król nie miał synów następywały córki, a mianowicie najstarsza. Czyli Ferdynand VII. był upoważniony do tego aktu lub nie, było to kwestya sukcesyi hiszpańskiej, a jej bezpośredniem skutkiem 6½ letnia wojna. Don Carlos wydał d. 23. kwietnia 1833 uroczystą protestacyę przeciw ustawie o sukcesyi tronu do rady kastylijskiej i odmówił oraz przysięgi hołdowniczej córce Ferdynanda VII. Izabelli. W jego imieniu i za jego dziedzicznem prawem powstały prowincye baskijskie, podczas gdy rejentka Marya Krystyna skonfiskowała mu wszystkie dobra i odebrała wszystkie tytuły i godności.

Z Portugalii, gdzie bawił na dworze Don Miguela, usiłował Don Carlos wtargnąć do Hiszpanii, ale wyprawa ta niepowiodła się. W Biskai, gdzie zwolennicy jego wzięli przewagę, obwołano go królem.

Poczwórny alians tudzież groźby dworu Madryckiego, że pretendenta nawet z Portugalii wypędzi, były przyczyną, że Don Carlos i Don Miguel na mocy traktatu w Eworze (24. maja 1834) odpłynęli, a mianowicie Don Carlos do Anglii. Ztamtąd powiodło mu się dostać się w przebraniu na Paryż do prowincyi baskijskich do swych zwolenników, zaś trzej synowie jego udali się z ciotką swoją, księżną Beira do Lublany. Obecność Don Carlosa pobudziła zwolenników jego do znakomitych czynów wojennych; jego jenerałowie Zumalacarreguy, Don Sebastian, Cabrera zwyciężyli w kilku bitwach, a Karliści zatknęli już nawet w Madrycie sztandary swoje. Rozprzężenie i nieporadność, intrygi i słabość zwniweczyły to, co silny duch byłby w swoim czasie osiągnął. Traktat w Bergarze, między Don Carlosa najlepszym wodzem Maroto i jego również wielkim przeciwnikiem Esparterem rozprószył partyę Karlistów, która mimo wszelkiego poświęcenia musiała zginąć.

Po próżnych usiłowaniach ocalenia swej sprawy umknął Don Carlos d. 15. września z rodziną swoją do Francyi. Internowany w Bourges pozostał tam aż do r. 1845. W tym roku abdykował jako król na rzecz syna swego księcia Asturyi, Carlos (hrabia Montmelian), przybrał tytuł hrabi Molina, i udał się potem do Genuy, Neapolu, Rzymu i t. d. Może zawcześnie wypisała mu historya napis grobowy; późniejsza jeneracya odda większą cześć jego pamięci. Don Carlos umarł w 67 roku życia dnia 10go marca na wygnaniu w Tryeście.

Ameryka.

(Zajścia na wyspie Kubie.)

O zajściach na wyspie *Kubie* donoszą dzienniki *Nowo-Yorskie* między innemi i następujące szczegóły: Jenerał Concha powziął potrzebne środki dla zapobieżenia inwazyi lub powstaniu. Założono kilka obozów i wysłano oddziały wojskowe w miejsca najwięcej zagrożone. Te i inne środki dawniej już obmyślane przedsięwzięto dopiero po nadejściu angielsko-indyjskiej eskadry zachodniej. Kilka hiszpańskich okrętów wojennych wypłynęło 3. lutego na morze, i zapewne krążyć będą w blizkości wyspy. Donoszą też, że w Pina del Rio zbuntował się jeden szwadron ułanów, a jenerał Monzano miał w głębi wyspy zabrać znaczny skład broni i przyaresztować przy tej sposobności wielu podejrzanych. Są prócz tego pośłaki, że i w samej Hawannie istniał spisek, i że godzono na życie jenerała Concha. Plan sprzysięgłych ma być podobno już wiadomy. Zamiarem ich było czyhać na jeneralnego gubernatora w teatrze, pogasić nagle światła gazowe i zamordować go w zamieszaniu, a potem ogłosić powstanie. Odkrycie planu tego sprowadziło przyaresztowanie osób mających z gubernatorem blizkie styczności. Potąd jednak nie przyszło do żadnego zamachu. — Sprawdza się, że przynajmniej jedna część wyprawy korsarzów odpłynęła pod wodzą jenerała Quitman'a. Paropływ „Pampero" odgrywa i w tej nowej wyprawie taką samą rolę, jak roku 1851. Wszytkim walczącym pod godłem „gwiazdy samotnej" przyrzeczono grunta porozdawać. Jenerał Concha wezwał w jednej z proklamacyi, ażeby żadnemu z pochwyconych korsarzy nie dawano pardonu. *(Abbld. W. Z.)*

Hiszpania.

Z Madrytu nadeszła pod dniem 8. marca następująca depesza telegraficzna:

„Z Kadyksu odpłynął do Kuby batalion wojska okrętowego. W maju odpłynie 5000 ludzi na wzmocnienie korpusu armii w Kolonii, który ma być pomnożony na 30.000 ludzi." *(Abbl. W. Z.)*

Anglia.

(Times o księciu Menżykowie. — Powstanie w Australii rozbite.)

Londyn, 9. marca. Dziennik *Times* poświęca księciu Menżykowi (odwołanemu jak wiadomo ze względu na zdrowie) zaszczytne wspomnienie oddając przytem zupełną sprawiedliwość jego przymiotom wojskowym. Jako dowódca w polu nieodpowiedział może książę Menżyków oczekiwaniom swego monarchy, ale zato okazał nadzwyczajną dzielność i wytrwałość w obronie Sebastopola. Niema przykładu w historyi, by oblężona załoga w obec potężnego nieprzyjaciela wzniosła kiedy tak olbrzymie fortyfikacye. Dość będzie to jedno tylko powiedzieć na pochwałę księcia, że Sebastopol był na d. 26. września prawie otwartem miastem bez żadnej innej fortyfikacyi prócz okrętów w porcie, gdy o to po upływie 5 miesięcy pośród nieustannej prawie walki wzmogła się twierdza do takiej siły, że podług zdania wielu osób niepodobna jej prawie zdobyć szturmem.

Z doniesienia w dzienniku *Melbourne Morning Herald* dowiadujemy się, że na dniu 3. grudnia uderzyły wojska królewskie na obóz zbrojnich Diggerów z Ballaratu i po krótkiej walce poraziły ich na głowę; 123 Diggerów dostało się w niewolę a do 20 poległo na placu. Obóz ich, rozbity pod Eurellą i ozdobiony chorągwią z południowym krzyżem, został spalony, a później uwięziono jeszcze kilka osób, między innemi także wydawcę dziennika *Ballarat Times*, imieniem *Seekamp*. *(Abbl. W. Z.)*

Francya.

(Konwencya między Francyą i Anglią względem dostawy zasobów do wojska tureckiego i założenia telegrafów.)

Względem mających się dostarczać dla tureckiego wojska zasobów, podpisali dnia 28. z. m. w zastępstwie Anglii i Francyi lord Clarendon i hrabia Walewski — konwencyę, zawierającą następujące artykuły:

Art. I. Armie sprzymierzonych będą dostarczać przez przeciąg teraźniejszej wojny dla tureckiej armii zasobów w równej ile można ilości. Art. II. Jeżeliby jedna z dwóch sprzymierzonych armii, mając albo większą ilość prowizyi w zapasie, albo też z jakiego innego powodu, dostarczyła tureckiej armii większą część zasobów, wtedy dla wyrównania, należy co 3 miesiące robić wykaz względem dostawionych od każdej z obu stron liwerunków, poczem druga strona wynagrodzi połowę większych kosztów, które na jedne z dwóch armii przypadną. Oszacowanie przynależnych liwerunków. będzie się odbywać według taryfy, którą naczelni komisarze obu armii spólnie wpoprzód ułożą. Art. III. Mające nastąpić na mocy powyższego artykułu spłaty od cesarskiego rządu, będą odstawione przez francuzkiego jeneralnego konzula do jeneralnego płatnika w Londynie; a jeżeli takie spłaty będą się należeć od rządu angielskiego, nastąpią również w Londynie do rąk francuzkiego jeneralnego konzula. Art. IV. Niniejsza konwencya będzie ratyfikowana, a ratyfikacye będą w przeciągu dziesięciu dni, albo ile możności jeszcze wcześniej wymieniane w Londynie. Londyn 24. stycznia 1855.

Clarendon. A. Walewski.

Druga, również 28. lutego tego roku ratyfikowana konwencya angielskiego i francuzkiego rządu, tyczy się pociągnięcia elektrycznej linii telegraficznej między Bukaresztem i Warną:

Art. 1. Elektryczna linia telegraficzna, łącząca się z liniami austryackiemi, będzie założona przez francuzki rząd między Bukaresztem i Warną, na Szumlę, Sylistryę i Ruszczuk. Po ukończeniu linii, zapłaci angielski rząd za rozpoznaniem rachunków, połowę kosztów. Art. 2. Rząd francuzki zajmie się przez swoich ajentów także nadzorem i utrzymywaniem tej linii, natomiast zwróci mu angielski rząd połowę wynikających ztąd kosztów. Art. 3. Depesze urzędowe, nadesłane od jednego z dwóch rządów z głównej kwatery armii sprzymierzonych, będą mieć przed wszystkiemi innemi pierwszeństwo, i oba rządy będą w tym punkcie postawione zupełnie na równej stopie. Jeżeli równocześnie nadejdą depesze do dalszej expedycyi, wtedy następuje kolejnie jedna przed drugą ma być uwzględniona. Takie samo postępowanie zaprowadza się dla angielskich i francuzkich depeszy prywatnych. Art. 4. Za wszystkie depesze, tak urzędowe jak prywatne, należy płacić według taryfy, mającej się spólnie oznaczyć. Dochód będzie podzielony przez oba rządy na połowę, a według pewnego systemu, mającego się dopiero wypracować, będzie pozełającym zostawiono do woli, czyli uprzednie zapłaty zechcą złożyć lub nie. Art. 5. Jeżeliby po ukończeniu rzeczonej linii jeden z dwóch rządów życzył sobie w którymkolwiek czasie założyć jeszcze inną linię, zajmie się francuzki rząd pociągnięciem jej i utrzymywaniem pod wymienionemi powyżej warunkami. — Wolno jest rządowi angielskiemu postanowić przy administracyi linii ajenta, któryby w angielskim interesie czuwał nad wykonaniem namienionej konwencyi. Art. 6. Obrachunki między obydwoma rządami, tyczące się z jednej strony nadzoru i utrzymania linii, z drugiej strony przychodów od transportów depeszy, nastąpią w końcu każdego roku; po wykonanej rewizyi i wyrównaniu, należy przypadające jednej lub drugiej stronie kwoty natychmiast wypłacić. Art. 7. Niniejsza konwencya będzie ratyfikowaną, a ratyfikacye będą tak spieszno jak tylko można wymieniane w Londynie.

Londyn 1. lutego 1855.

Clarendon. A. Walewski.

(Poczta Paryska. — Składki dla armii. — Pogłoski o podróży Cesarza. — Zakaz pism ubliżających pamięci Cesarza Mikołaja.)

Paryż, 8. marca. Rząd wysłał paropływ awizowy „Averne" do cieśniny St. Bonifacio, by zwiedził wybrzeża tamtejsze i ile możności pozbierał szczątki fregaty „Semillante". — Nadesłane do ministeryum wojny ofiary pieniężne dla armii oryentalnej wynoszą już 1,262.000 franków. — Z dniem dzisiejszym wsiada już w Lyonie na okręta 1 brygada dywizyi Herbillona (10tej dywizyi armii oryentalnej), a 11go będzie już cała dywizya w drodze do Marsylii. — Zamiar podróży Cesarza osłania ciągle jeszcze najgłębsza tajemnica. Dziś domyślano się znowu z niewyraźnych napomknień urzędników dworskich, że projekt ten został odwleczony a może i całkiem zarzucony. To pewna, że przed upływem trzech do czterech dni nienastąpi ta podróż, ale przytem wszystkiem wielce podobna do prawdy, że została nieodwołalnie uchwalona.

Znowu wydała tu policya bardzo ostre przepisy, ażeby kolportery nieważyli się sprzedawać nic takiego, coby w jakikolwiek sposób uwłaczało pamięci zmarłego Cesarza Rosyi. *(A. B. W. Z.)*

Holandya.

(Powodzie wielkie w Holandyi.)

Z różnych okolic Holandyi nadchodzą nader zasmucające doniesienia o spustoszeniach sprawionych przez wylewy. W prowincyach Geldern, północnej Brabancyi i Utrecht pozrywała powódź domy; mnóstwo bydła zginęło; tysiące rodzin postradało całe swoje mienie. Wszędzie zawiązują się komisye do zbierania składek. Miasto Herzogenbusch, Zütphen, Wageningen są mniej więcej pozalewane. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Obrady nad projektem względem nazwy izb.)

Gaz. Wied. z d. 10. marca pisze: Podczas obradowania nad projektem względem zmienienia nazwy Izb oświadczył minister spraw wewnętrznych na posiedzeniu drugiej Izby pruskiej, „by według życzenia J. M. króla przyzwolono na przynależną Izbom tym nazwę.“ P. Vincke odrzekł na to: „Jeźli rozumieć pod tem należy, że to jest osobiste i szczególne życzenie J. M. króla, aby taką nazwę przyjęto, tedy uzasadnienia takiego przyjąć nie mogę, gdyżby to było krokiem całkiem nieparlamentarnym.“ P. Stahl składając Izbie pierwszej sprawozdanie komisyi, roztrząsa pomienioną odpowiedź p. Vincke'go. Minister spraw wewnętrznych oświadczył komisyi w drodze urzędowej, „że nowe nazwy opierają się na zdaniu J. M. króla, a przyjęcie ich jest Jego życzeniem.“ „Doktryny partyi konstytucyjnej i zwyczaje parlamentu angielskiego — mówi dalej p. Stahl — nie obowiązują prawnie Izb pruskich. Jest-to raczej po prusku i patryotycznie, uznawać osobisty rząd monarchy swego, i tym sposobem go utrwalać, i nie należy sztucznemi wymysłami osłabić węzła łączącego poddanych z rządem krajowym.“ Komisya wotowała wkońcu zarys projektu w Izbie drugiej ułożony, i byłaby przystała także i na odrzuconą ze strony Izby drugiej nazwę „Sejmu powszechnego“ dla obu Izb, gdyby nie uznała zapewne za rzecz lepszą nie popierać dalej wprowadzenia tej nazwy, odrzuconej już w Izbie drugiej. Ze sprawozdania wspomnionego przytaczamy jeszcze uwagi p. Stahla o pierwszej Izbie: „W teraźniejszym swym składzie jest Izba pierwsza arystokratyczną, a nawet górnie-arystokratyczną Izbą, mianowicie zaś w porównaniu z drugą, gdzie wszystkie klasy ludności zastąpione są na szerszej podstawie. Starsze głowy domów wysokiej szlachty rzeszy niemieckiej, członkowie dawniejszej kuryi magnatów, zastępcy dawnych i utrwalonych właścicieli posiadłości ziemskich, sąto stanowczo górno-arystokratyczne żywioły, lecz też i znakomitości między prawnikami i urzędnikami publicznymi, tudzież przełożeństwa miast celniejszych należy policzyć w dalszem znaczeniu do żywiołu arystokratycznego.“ *(Abbl. W. Z.)*

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. marca. Dwór Jego Cesarskiej Mości niniejszem zawiadamia:

Jego Cesarska Mość najwyżej rozkazać raczył: z powodu skonu Najukochańszego Ojca Jego, świętej i wiekopomnej a sławy godnej pamięci Cesarza Mikołaja Pawłowicza, nosić zwykłą żałobę grubą, począwszy od 19. b. lutego, do dnia, w którym cyrkuły i klasy zawiadomione zostaną o grubej żałobie. *(Gaz. Warsz.)*

Rosya.

Petersburg, 28. lutego. Ogłoszono dziennym rozkazem teraźniejszego Cesarza, nowe rozporządzenie w naukowych zakładach państwa. Cesarz Jego Mość powziąwszy wiadomość, że młodzież w naukowych zakładach cywilnych, okazuje, chwalebną gorliwość wstępowania do służby wojskowej, zatem na poparcie tego patryotycznego poświęcenia się nakazane zostaje; ażeby w uniwersytetach obu rezydencyi i w wyższych klasach wszystkich gymnazyów udzielano nauki w regulaminie musztry w służbie pieszej, by w ten sposób mogli się praktycznie przyspsobić i z teoryą służby obeznać. Prócz tego będzie wykładana w uniwersytetach obu rezydencyi nauka o artyleryi i fortyfikacyi polnej. Rozkazem dziennym nakazano teraz bardzo obszernie wykonanie tego przepisu, wyznaczono oficerów z naukowych zakładów wojskowych, mających udzielać tę naukę, ażeby zawsze dla wprawy praktycznej dostawiano z wzorowego regimentu dla każdych dziewięć uczniów jednego podoficera lub kaprala, ażeby uczniom uniwersytetu wydano z arsenału dwa działa do nauki praktycznej i t. d. Nauka we wszystkich tych naukowych zakładach będzie się odbywać od pół do trzeciej godziny z południa.

Z teatru wojny.

(Położenie sprzymierzonych pod Sebastopolem według „N. Pr. Ztg.“)

Dziennikowi *N. Preuss. Ztg.* donoszą z Krymu pod dniem 20. lutego: „Pozycya sprzymierzonych pod Sebastopolem jest teraz szczelnie zamknięta pasmem fortyfikacyi, które Rosyanie powznosili z największą ogłędnością zacząwszy od wielkiego obozu piechoty obok cytadeli przez wzgórza Inkermanu wzdłuż Czarnej aż pod Bałakławę. Wycieczki z obozu ustały już teraz prawie całkiem; czasami próbują jeszcze oddziały śmiałych furażerów przedrzeć się w głąb kraju, ale prawie zawsze wpadają w ręce czujnych Kozaków uralskich.

Do armii rosyjskiej przyłączyły się nowe dywizye z liczną artyleryą i zajęły już swoje pozycye; wojska te wyglądają dzielnie i okazują niemniejszy zapał do walki jak załoga Sebastopola, których waleczność znalazła już nietylko u kolegów rosyjskich, ale i u obcych armii najchlubniejsze uznanie. Wycieczki, chociaż na mniejszą skalę, odbywają się bez ustanku, i kończą się zwykle zabraniem jeńca; pomiędzy pojmanym wczorajszej nocy znajdował się kapitan francuski i 5 żołnierzy, których ochotnicy za pomocą arkanów powalili na ziem i pojmali. — Wszyscy oczekują wielkich wypadków, a hasłem armii rosyjskiej jest: „Śmierć lub zwycięztwo!“ *(A. B. W. Z.)*

Raport admirała *Bruat* do francuskiego ministra marynarki:

„Kamiesza, okręt liniowy „Montebello,“ 24. lutego 1855. Zdaje się, że Rosyanie ustąpili ze stanowiska, pod Eupatoryą. W odwrocie swoim popalili włości, z których ustępowali. W nocy z 22. na 23. lutego założyła załoga Sebastopola znaczne szańce contre-approche naprzeciw naszym fortyfikacyom na contre-fort, wzgórzystej równinie ciągnącej się ku małej odnodze Kielhol. Jeneralissimus kazał drugiemu korpusowi armii z 23. na 24. w nocy zdobyć te szańce. Potyczka ta przyniosła naszej armii największy zaszczyt, i powiększyła jeszcze bardziej przewagę, którą utrzymuje ciągle nad nieprzyjacielem. Strata nasza wynosi, jak słychać, niemal sto rannych. Okręta „Louis XIV.“ i „Marengo“ odpłynęli do Francyi.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 12. marca. Hrabia Molina ma być pogrzebany w Gorycyi.

Paryż, 8. marca. Jego Mość Cesarz wyjechał dzisiaj do Lugdunu. W niedzielę odbędzie się przegląd żandarmeryi gwardyi cesarskiej, która dopiero w poniedziałek opuści Paryż.

Paryż, poniedziałek. *Monitor* donosi: Z Krymu nadeszły wiadomości sięgające po d. 4. b. m. i nie zawierają nic ważnego.

Turyn, 10. marca. Uwolniono wszystkich księży zawikłanych w powstaniu w Val d'Aosto d. 26., 27. i 28. grudnia 1853. W Stroli zaszły rozruchy przy poborze podatków. Przygotowania do expedycyi Krymskiej odbywają się gorliwie. *Armonia* jednak sądzi, że część wojsk otrzyma inne przeznaczenie.

Ankona, 7. marca. Z wykazów statystycznych okazała się znaczna przewyżka zbiorów ryżu w Romagna; rząd papiezki pozwoli może wywóz 7,200.000 funtów. Także wywóz pieczywa okrętowego ma być pozwolony. *(Litogr. koresp. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 10. marca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były od 15. do 28. lutego na targach w Skolem, Stryju, Wojniłowie, Żydaczowie i Żurawnie: korzec pszenicy 14r.—14r.—13r.—13r.30k.—12r.; żyta 11r.—12r.—11r.12k.—11r.—9r.30k.; jęczmienia 9r.—9r.—9r.—9r.—8r.30k.; owsa 6r.36k.—7r.12k.—6r.30k.—6r.24k.—8r.; hreczki w Żydaczowie 8r.; kukurudzy 13r.—12r.—11r.30k.—11r.—0; kartofli w Skolem 4r. Cetnar siana 1r.40k.—1r.24k.—1r.36k.—1r.—1r.15k. Sąg drzewa twardego 6r.—5r.20k.—3r.40k.—6r.30k.—5r., miękkiego 2r.36k.—4r.—2r.24k.—6r.—3r.48k. Funt mięsa wołowego 5k.—$4\frac{4}{5}$k.—5k.—$3\frac{2}{5}$k.—4k. Garniec okowity 2r.—2r.24k.—1r.45k.—1r.46k.—2r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 16. marca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	45	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	52	5	56
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	3	10	7
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	57	1	58
Talar pruski	„ „	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		93	30	94	—
Galicyjskie Obligacye indem.		73	24	73	57
5% Pożyczka narodowa		85	30	86	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. marca 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	30
„ przedał „ „ 100 po	„ „	94	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 12. marca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$82\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ 83	$82\frac{7}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$85\frac{3}{4}$ 86 $86\frac{3}{16}$	$85\frac{15}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	72	72
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$120\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$120\frac{9}{16}$
detto detto z r. 1854		„	106 $106\frac{1}{4}$	$106\frac{1}{8}$

Obl. wiéd. miejskiego banku	2½%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	72¼ 77 79	75
Akcye bankowe		1008 1010	1009
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .		—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		549	549
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 12. marca.

		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	126⅜ l.	126⅜ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	125½ ½ l.	125½ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	93 92¾ l.	92⅞ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-20 19 18 19 l.	12-19 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	125 l.	125 2 m.
Marsylia za 300 franków	147¾ ⅝ ⅝ l.	147⅝ 2 m.
Paryż za 300 franków	148 147¾ ¾ l.	147¾ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	30	30 Agio.
Dueaten al marco	—	— Agio

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 13. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg 126 l. — Frankfurt 125⅛ l. — Hamburg 92¾. — Liwurna — l. — Londyn 12.18 l. — Medyolan 124¾. — Paryż 147½.

Obligacye długu państwa 5% 82⅞ — 83. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $86\frac{1}{16}$—86⅛. Detto 4½% 72 — 72¼. Detto 4% 64 —64¼. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 92⅛ — 92½. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 91½—91¾. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 50 — 50¼. Detto 2½% 40¾ — 41. Detto 1% 16½ — 16¾. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81½ — 82. Detto krajów kor. 5% 72½ — 77. Pożyczka z r. 1834 220—220½. Detto z r. 1839 120½—120¾. Detto z 1854 106⅛—106¼. Oblig. bank. 2½% 58—58½. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 1008 — 1009. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 90½ — 91. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 192⅜—192⅝. Wiéd.-Rabskie 110¾ — 111. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 250 — 252. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 25. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 91½ — 92. Detto żeglugi parowej 547 — 549. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 543—544. Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% 94 — 94½. Północn. kolei 5% 85¾ — 86. Glognickie 5% 81 — 82. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85—86. Detto Lloyda 557 — 559. Detto młyna parowego wiédeń. 133 — 134. Renty Como 13¼—13½. Esterhazego losy na 40 złr. 83½—83¾. Windischgrätza losy 29¼—29½. Waldsteina losy 29 — 29⅛. Keglevicha losy 12¼—12½. Cesarskich ważnych dukatów Agio 30 — 30¾.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 13. marca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 30¾. Ces. dukatów obrączkowych agio 30¼. Ros. imperyały 10.3. Srebra agio 26¾ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. marca.

Obligacye długu państwa 5% 82⅜; 4½% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2½% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 120. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 1014. Akcye kolei półn. 1937½. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 547. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 104¼. Augsburg 125½ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 124½. l. 2. m. Hamburg 92⅞ l. 2. m. Liwurn. 122¼ l. 2. m. Londyn 12.14 l. 3. l. m. Medyolan 124½. Marsylia —. Paryż 146⅞. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 72½; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 105½. Pożyczka narodowa 86⅜. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 648 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hr. Komorowski Edw., ze Stanisławowa. — Hr. Badeni Wład., z Surochowa. — PP. Papara Hen., z Zubowmostu. — Laskowski Fel., ze Sanoka. — Wiśniewski Wik., ze Strzelisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hr. Borkowscy Leon i Sew., do Kopyczyniec. — PP. Pietruski Kon., do Rudy. — Chojecki Zyg., do Kołodziejówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	322.15	+ 1.6°	93.1	poł.-wsch. sł.	pochmurno
2 god. pop.	323.20	+ 3.0°	89.3	wschodni „	„
10 god. wie.	324.31	+ 1.0°	97.7	„ „	„

W nocy deszcz 0.‴42.

T E A T R.

W poniedziałek dnia 19. marca 1855 (w Abonamencie).

„Chłopi Arystokraci."

Oryginalna komedyo-opera w 1 akcie Wł. Anczyca, oraz komedya w 2 aktach z francuskiego

„Patrol nocny."

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 19. marca: Sprzedaż realności rustykalnej należącej do spadkobierców po Janie Schej w Kranzbergu (Sambor.)

Dnia 20. marca: Dzierżawa dóbr Siedliska i Lubaczowa we Lwowie.

Dnia 21. marca: Licytacya na dostawę drzewa opałowego dla stacyi w Żółkwi.

Dnia 22. marca: Licytacya dóbr Tużyłów i Kotiatycze w Stanisławowie. — Licytacya realności pod nr. 318 i 334 w Czerniowcach. — Dzierzawa miejskiej propinacyi w Nowym Jaryczowie. — Dzierzawa dochodów z dóbr Kołbajowice we Lwowie.

Dnia 23. marca: Licytacya dóbr Biczyce, Krasne, Trzetrzewina i wójtowstwa Trzetrzewiny (w obw. Sandeckim) w Tarnowie. — Licytacya realności pod nr. 331 w Czerniowcach. — Licytacya realności pod nr. 471 z gruntami w Czerniowcach. — Licytacya na roboty około gościńców w Grodeckim okręgu budowy gościńców — we Lwowie.

Dnia 26. marca: Licytacya chłopskiej realności pod nr. 139 w Pozorycie (Suczawa). — Licytacya realności pod nr. 603¼ we Lwowie. — Licytacya realności pod nr. 143 w Pruchniku (Jarosław). — Licytacya na budowle gościńców w Rzeszowskim okręgu drogowym.

Dnia 28. marca: Licytacya realności chłopskiej pod nr. 88 w Pozorycie (Suczawa). — Licytacya na restauracye pomieszkania przy gr. kat. plebanii w Małkowicach (Lwów).

Dnia 29. marca: Licytacya dóbr Majdan, Bryń i Hucisko stare w Stanisławowie. — Licytacya sumy 5450 złr. m. k. zahypotekowanej na Buczaczu (w Stanisławowie). — Licytacya realności pod nr. 225 w Stryju. — Licytacya realności pod nr. 56⅗ w Żółkwi.

Dnia 31. marca: Licytacya dóbr Bryń i Maydan w Stanisławowie.

K R O N I K A.

Dwudziesta druga składka z wykupna kart od powinszowań Nowego Roku 1855. — Złożyli pp. Komorra 30k., Bogdański 30k., panaa Bachotte H. 30k., pp. Kosel 20k., Birtus 40k., Uzięblo 1r., pani Mayer A. 1r., p. Heschelés 20k., panie: Dymet A. 1r., Fedusiewicz 20k., B. K. 20k., Zarzycka J. 1r., pp. Krasicki M. 1r., Hudiczek Fr., c. k. radzca rachunk. 1r., Margosches Nisson 1r., Teppa T. 20k., Schimser J. 1r., N. N. 1r., K. M. 20k., Fibick 10k., pani Laura 10k., N. N. 30k., pp. Hoenl J. 1r., dr. Pierre W., c. k. professor 1r., Pągowski Rud. 1r., Sidorowicz A. 1r.30k., Darowski 30k., Krechowiecki J. 20k., Buczyński J. 1r., Drexler J. 1r., Knauer Fr. 1r., Pawlik F. 1r., Iskierski Konst. 1r., Litwin P. 1r., A. J. S. 30k., pani Mazurkiewicz T. 1r., Viebig K. 1r., pani Albricht M. 1r., pp. hrabia Skarbek Sew, 1r., Reisinger 30k., pani Zaleska 1r., pp. Milikowski E. 1r., Witz H. 20k., Mütz 10k., Retter E. 1r., Feder Nachmann 1r., Pordes M. 1r., Goldbaum 1r., Birnbaum J. 1r., Braun 1r., Pordes N. J. 1r., Jonas Chaim 1r., Landes et Adler 1r., Nakel D. 1r., Menkes Isak M. 1r., Kronstein J. 1r., Schiffmann Pinkas 1r., Reitsel M. H. 1r., Ornstein M. 1r. — Razem 47r.55k., dodawszy do tego z poprzedzających składek kwotę 1212r.48k., wynosi ogółem 1260r.43k. m. k.

—— W wielkiem księztwie toskańskiem wylały rzeki Arno i Tyber i sprawiły wielkie zniszczenie. Najbardziej ucierpiały od powodzi w dolinie tyberyjskiej małe miasteczko Pieve, Santo Stephano i okolica przyległa. Zrana dnia 15. lutego spostrzeżono w tem miejscu u wzgórzy stykających się z Tybrem oznaki usuwania się i zapadania góry. Spiesznie wynieśli się też ztamtąd mieszkańcy, zabierając ze sobą bydło i inne swe mienie, a następnej już nocy zapadła się w oczach postawionych o podal na straży żandarmów i polowych część góry pochylonej, tak, że zasypała wiodący tamtędy gościniec z zatamowaniem wszelkiej komunikacyi między Borgo i San Sepolcro. Podczas gdy pracowano nad wywiezieniem ziemi, żwiru i łomów skalistych z gościńca, zapadła się inna, większa jeszcze od tamtej część góry, i zasypała w tem miejscu koryto Tybru zupełnie. Rzeka wezbrała tak nagle, że robotnicy powracając nazajutrz z tego miejsca do Pieve, zastali już powódź sięgającą do drugich piąter domów miejskich. Pozostałe niektóre osoby ratowały się z najdroższem swem mieniem na czółnach. Doliny leżące nad brzegami rzeki stały 80 stóp pod wodą. Koryto Tybru zasypane było pod urwiskiem wzdłuż przeszło pół mili włoskiej żwirem i łomem skalistym na 50 do 60 stóp wysoko, i tylko z wielkim trudem i kosztami będzie można koryto znów oczyścić i rozprzestrzenić. Wielu mieszkańców dolin szukało schronienia na wzgórzach przyległych, lecz i tam nie są jeszcze całkiem bezpieczni, gdyż wszystka ziemia rozmiękła od powodzi, a wzgórza te mogłyby się łatwo usunąć. Znaczna część wypłoszonej ludności schroniła się także do miasta Borgo i San Sepolcro, i znalazła wszelką pomoc i wsparcie.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 11. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*